

Media głównego nurtu skarżą do sądu za ChatGPT

30 listopada 2024

Grupa kanadyjskich mediów i wydawców gazet wniosła do sądu pozew przeciwko OpenAI, firmie, która udostępnia ChatGPT. Wydawcy uznali, że trening ChatGPT na materiałach prasowych narusza prawa autorskie. To pierwszy taki pozew w Kanadzie. Sprawę wnieśli wspólnie publiczny nadawca CBC/Radio-Canada, agencja The Canadian Press, dziennik „The Globe and Mail” oraz wydawcy tytułów prasowych – Postmedia i Torstar Corporation.

Wydawcy zaznaczyli też, że są otwarci na innowacje technologiczne, ale uczestnicy rynku „muszą przestrzegać prawa, a każde wykorzystanie praw autorskich musi odbywać się zgodnie z uczciwymi zasadami”.

W odpowiedzi na kanadyjski pozew rzecznik OpenAI powiedział: „Nie mieliśmy jeszcze okazji zapoznać się z zarzutami”, ale dodał, że „nasze modele są trenowane na publicznie dostępnych danych, opierają się na dozwolonym użytku i powiązanych międzynarodowych zasadach praw autorskich, które są uczciwe dla twórców i wspierają innowacyjność”.

Kanadyjskie media domagają się odszkodowania, które może wynieść nawet miliardy dolarów. Domagają się 20 000 dolarów kanadyjskich, za każdy artykuł, który, jak twierdzą, został nielegalnie użyty do trenowania ChatGPT. Domagają się również udziału w zyskach osiągniętych w wyniku rzekomego niewłaściwego wykorzystania ich treści przez OpenAI, a także domagają się od firmy zaprzestania takich praktyk w przyszłości.

Sana Halwani, partnerka w kanadyjskiej kancelarii prawnej Lenczner Slaght, która reprezentuje organizacje medialne w pozwie, powiedziała, że „było wiele czynników, które determinowały przedmiot ich sprawy. „Uważamy, że mamy mocne

argumenty związane ze szkoleniem modeli. Szkolenie modeli jest sednem problemu” – powiedziała w piątek Halwani.

Zdaniem Lisy Macklem, wykładowczyni King’s University College na Western University w Ontario, która jest ekspertką w dziedzinie prawa autorskiego i prawa mediów najtrudniejszym przypadkiem jest naruszenie praw autorskich. „Choć wydaje się oczywiste, że OpenAI narusza prawa autorskie, technicznie bardzo trudno to udowodnić, co podkreśla pilną potrzebę wprowadzenia przepisów, które będą wymagały co najmniej przejrzystości w zakresie danych szkoleniowych generatywnej sztucznej inteligencji”

Batalie prawne nasiliły się w związku z głośnym pozwem, jaki latem wytoczył firmie i jej założycielom z odrębnych powodów Elon Musk, który był współzałożycielem OpenAI w 2015 r., ale w 2018 r. odszedł pełen goryczy. Pozew Muska twierdzi, że OpenAI i dwóch jego założycieli, Sam Altman i Greg Brockman, naruszyli umowę założycielską firmy, stawiając interesy komercyjne ponad dobrem publicznym. OpenAI określiło roszczenia Muska jako bezpodstawne. Firma pozyskała 6,6 mld dolarów w ostatniej rundzie finansowania giełdowego w październiku, przy wycenie na poziomie 157 mld dolarów.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)